

***Sygn. akt I ACa 1163/12***

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 12 kwietnia 2013 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:***

***Przewodniczący – Sędzia SA Marzena Konsek – Bitkowska***

***Sędzia SA Edyta Mroczek***

***Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)***

***Protokolant st. sekr. sąd. Ewelina Borowska***

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. L.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt I C 312/11

***I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:***

***1. oddala powództwo;***

***2. zasądza od Z. L. na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 7.916,07 zł (siedem tysięcy dziewięćset szesnaście i 7/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;***

***3. nakazuje pobrać od Z. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 17.085 zł (siedemnaście tysięcy osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem opłaty od pozwu;***

***II. zasądza od Z. L. na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 22.858,30 zł (dwadzieścia dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt osiem i 30/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

***Sygn. akt I ACa 1163/12***

## UZASADNIENIE

***Powód Z. L. domagał się zasądzenia od pozwanego Banku (...) S. A. w W. kwoty 341.689,76 zł tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji członka zarządu pozwanego banku w okresie od 15 lipca 2001 roku do dnia 20 maja 2003 roku z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności***

*poszczególnych miesięcznych kwot wynagrodzenia. Pozew w tej sprawie złożony został pierwotnie do sądu pracy.*

*Pozwany nie uznał powództwa i konsekwentnie wnosił o jego oddalenie.*

*Wyrokiem z dnia 6 marca 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – sąd pracy oddalił wniesione powództwo. Na skutek apelacji złożonej przez powoda wyrokiem z dnia 14 października 2010 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok sądu okręgowego w zakresie tego rozstrzygnięcia, zniósł postępowanie w tej części od dnia 28 lutego 2008 roku i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie – wydziałowi cywilnemu. W uzasadnieniu wyroku sąd apelacyjny wskazał, że powód domagając się zasądzenia od pozwanego banku kwoty 341.689,76 zł. powołał się nie na umowę o pracę łączącą strony, lecz uchwałę Rady Nadzorczej banku z dnia 26 lipca 2001 roku, która, o ile faktycznie istnieje – jak zastrzegł sąd apelacyjny – ma charakter cywilnoprawny. Stąd również roszczenie powoda ma charakter roszczenia cywilnoprawnego i powinno zostać rozpoznane przez sąd cywilny.*

*Wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości wniesione w tej sprawie powództwo i zasądził żadaną przez powoda kwotę wraz z ustawowymi odsetkami. Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji.*

*Powód Z. L. w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku zajmował stanowisko dyrektora przedstawicielstwa banku (...) w W. i był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Na początku tego wieku akcjonariusze banku podjęli decyzję o utworzeniu banku zagranicznego w Polsce, a powód zajął się organizacją procedury licencyjnej. Procedura ta zakończyła się na początku 2001 roku – bank uzyskał licencję na podjęcie działalności w Polsce, zaś powód został powołany w skład pierwszego zarządu banku na stanowisko jego członka. Obok powoda w skład zarządu banku wchodził jako jego prezes E. Z. i jako drugi członek zarządu K. D.. W dniu 26 lipca 2001 roku odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej pozwanego banku, w czasie którego podjęto uchwały nr (...)dotyczące wynagrodzenia członków zarządu banku. Uchwałą (...) z dnia 26 lipca 2001 roku Rada Nadzorcza (...) Bank (...) S. A. ustaliła na podstawie § 20 pkt 13 Statutu Banku wynagrodzenie ze pełnienie funkcji członka zarządu dla powoda Z. L. w wysokości 14.425 zł., indeksowane średnim wskaźnikiem inflacji opublikowanym przez GUS. Okres indeksacyjny wynosił 12 miesięcy i pokrywał się z rokiem kalendarzowym. W dniu 31 lipca 2001 roku bank zawarł z powodem umowę o pracę na stanowisku członka zarządu banku od dnia 1 sierpnia 2001 roku z wynagrodzeniem zasadniczym wynoszącym 29.400 zł miesięcznie. W umowie wskazano, iż powodowi przysługują nadto świadczenia pieniężne i rzeczowe przewidziane dla zarządu banku w jego wewnętrznych regulaminach. Umowa zawierała zakres obowiązków powoda jako członka zarządu przewidując nadzór nad rozliczeniami międzynarodowymi, współpracą z bankami, informatyką, controllinglem a także prowadzenie spraw przedstawicielstwa (...) w W.. Powód pełnił funkcję członka zarządu banku do czasu upływu kadencji, to jest do dnia 20 maja 2003 roku. Za ten okres, zgodnie z ustaleniami sądu okręgowego, nie wypłacono mu wynagrodzenia określonego w uchwale(...) z dnia 26 lipca 2001 roku.*

*Jak wskazał sąd okręgowy, powyższe okoliczności ustalone zostały na podstawie dowodu w postaci kserokopii uchwały (...) Rady Nadzorczej (...) Bank (...) S.A. podjętej na posiedzeniu w dniu 26 lipca 2001 roku, umowy o pracę z powodem oraz przesłuchania Z. L. w charakterze strony. Sąd okręgowy odmówił natomiast dania wiary dowodom w postaci protokołów posiedzeń Rady Nadzorczej (...) Bank (...) S. A. z dnia 26 lipca 2001 roku, które w dwóch wersjach przedstawił pozwany bank, a także zeznaniom przesłuchanych w toku tego procesu świadków M. G. i E. Z.. Odnosząc się do zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną sąd okręgowy stwierdził, że nie*

wykluczają one faktu podjęcia uchwały(...) z dnia 26 lipca 2001 roku, której kserokopię przedstawił w tej sprawie powód. Zarazem sąd dał wiarę zeznaniom powoda, który wyjaśnił, że oryginał tego dokumentu otrzymał od M. G. i wykonał kserokopię. Jak podkreślił sąd okręgowy, z samego faktu braku oryginału uchwały nie można wysnuć automatycznie wniosku o jej nieistnieniu, skoro jest to początek dowodu na piśmie (art. 246 k.p.c.), a ponadto dowody mające świadczyć o jej nieistnieniu, na które powołuje się pozwany - są wzajemnie sprzeczne. Nie jest również argumentem przemawiającym za nieistnieniem tej uchwały fakt niedomagania się przez powoda wypłaty poszczególnych świadczeń w okresie pełnienia funkcji członka zarządu. Powód wyjaśnił bowiem, że nie miał wpływu na decyzję o wypłacie tych świadczeń, więc żeby je uzyskać musiałby występować na drogę sądową. To nie leżało w jego interesie, póki był członkiem zarządu banku.

Jak wskazał sąd okręgowy, należy wyraźnie odróżnić stosunek organizacyjny łączący członka zarządu ze spółką od stosunku prawnego, na podstawie którego świadczył on swoje usługi spółce. Powołanie do zarządu, jak i odwołanie, powoduje tylko powstanie lub ustanie stosunku organizacyjnego. Pełnienie funkcji prezesa zarządu spółki prawa handlowego oraz stosunek pracy mogą być z woli stron wzajemnie powiązane. Powoda łączył z pozwanym bankiem stosunek organizacyjnoprawny członkostwa w zarządzie oparty na umowie zlecenia zawartej w sposób dorozumiany, której essentialia negotii wynikały z faktu powołania powoda do zarządu mocą uchwały organu banku oraz uchwały (...) regulującej kwestię wynagrodzenia z tego tytułu oraz stosunek pracy. Stosunki te, w kontekście żądania powoda zapłaty z tytułu pełnienia obowiązków organizacyjno-prawnych członka zarządu, należy rozpatrywać osobno. Na podstawie uchwały (...) Rady Nadzorczej pozwanego banku ustalone zostało wynagrodzenie dla powoda z tytułu pełnienia przez niego funkcji członka zarządu. Natomiast w umowie o pracę na stanowisku członka zarządu dodatkowo wskazano, iż do obowiązków powoda będą należały sprawy przedstawicielstwa (...) w W.. W ocenie sądu okręgowego nie ma żadnych przeszkód do zastosowania takiego dualistycznego rozwiązania kwestii zatrudnienia powoda na stanowisku członka zarządu, zważywszy na wszelkie okoliczności sprawy. Pozostali członkowie zarządu mieli właśnie w ten sposób rozwiązane kwestie pełnienia swych funkcji i łączne ich wynagrodzenie oscylowało wokół kwot, które wynikały z umowy o pracę i uchwały (...) dotyczących powoda. To dodatkowo, jak wskazał sąd okręgowy, wspiera argumentację przemawiającą za uwzględnieniem tezy o istnieniu uchwały (...) oraz stanowienia przez nią podstawy nawiązania pomiędzy stronami stosunku zlecenia, o jakim mowa w treści art. 734 k.c. - obok umowy o pracę. Fakt, iż umowa o pracę zawarta została po podjęciu uchwały (...) nie przesądza automatycznie, że wynagrodzenie określone uchwałą zostało włączone do tej umowy o pracę, bo nie ma na to żadnych wiarygodnych dowodów. Za wiarygodne natomiast sąd okręgowy uznał zeznania powoda, z których wynika, że jego wynagrodzenie - podobnie jak pozostałych członków zarządu - było dwuskładnikowe - na podstawie uchwały Rady Nadzorczej oraz umowy o pracę. Z tych wszystkich względów w ocenie sądu okręgowego wniesione w tej sprawie powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Apelację od wyroku sądu okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania. W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

1) naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) naruszenie art. 6 Kodeksu cywilnego, poprzez błędne przerzucenie ciężaru dowodu na pozwanego;

b) naruszenie art. 65 oraz art. 56 Kodeksu cywilnego poprzez interpretację treści umowy niezgodną z wolą stron i ich zgodnym zamiarem oraz z treścią dokumentów;

**c) niewłaściwe zastosowanie art. 734 Kodeksu cywilnego do stosunku prawnego łączącego strony;**

**d) naruszenie art. 455 i 481 K.c. poprzez błędne ustalenie terminu naliczania odsetek;**

**2) błędne ustalenie stanu faktycznego, w szczególności w zakresie faktu istnienia uchwały (...) w brzmieniu prezentowanym przez powoda oraz faktu zawarcia umowy zlecenia na podstawie art. 734 Kodeksu cywilnego i zobowiązania pozwanego do wypłaty powodowi wynagrodzenia w zasądzonej wysokości i kwotach;**

**3) naruszenie przepisów postępowania, w szczególności poprzez:**

**a) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu ze stanem faktycznym oraz z treścią zebranego w sprawie materiału, tj. naruszenie art. 227 oraz art. 233 § 1 K.p.c. i art. 231 K.p.c.;**

**b) naruszenie art. 233 K.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez przyznanie mocy dowodowej jedynie zeznaniom powoda, a odmówienie wiarygodności zeznaniom świadków i innych dowodom powołanym przez pozwanego;**

**c) naruszenie art. 245 i n. K.p.c. poprzez przyznanie waloru dokumentu kserokopii przedstawionej przez powoda;**

**d) naruszenie przepisów postępowania w ten sposób, że uzasadnienie wyroku nie spełnia wymagań określonych w art. 328 § 2 K.p.c., w szczególności poprzez niewskazanie w uzasadnieniu skarżonego wyroku dowodów, na których oparł się sąd oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, brak wskazania podstawy prawnej i przepisów prawa stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, ani podstaw dokonania ustaleń w zakresie zasądzonych kwot i odsetek;**

**e) naruszenie art. 236 Kpc, poprzez niewydanie postanowienia dotyczącego dopuszczenia lub odmowy dopuszczenia dowodów wnioskowanych przez pozwanego, poza dowodem z zeznań świadków.**

**Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.**

**Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.**

**Na uwzględnienie zasługuje zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c. oraz przepisów dotyczących dowodu z dokumentu i związany z tym zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych w tej sprawie. Przede wszystkim zaś na uwzględnienie zasługuje zarzut naruszenia art. 6 k.c.**

**Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten formułuje podstawową regułę rozkładu ciężaru dowodu w sporze cywilnoprawnym wskazując przede wszystkim, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia (tak zwany ciężar dowodu w znaczeniu materialnoprawnym). W świetle wynikającej z tego przepisu reguły, za prawdziwe mogą być w procesie cywilnym przyjęte jedynie te fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, zaś pominięte powinny zostać te fakty, które przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia nie zostały w sposób należyty wykazane.**

**Nie budzi wątpliwości, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy to stronę powodową obciążał obowiązek wykazania istnienia stosunku prawnego stanowiącego podstawę dochodzonego w tej sprawie żądania zapłaty. Tymczasem sąd okręgowy większość swoich rozważań, jak wynika to z treści sporządzonego w tej sprawie uzasadnienia, skupił na dowodach przedstawionych przez stronę przeciwną. Po ich analizie wskazał, że dowody przedstawione przez pozwanego nie wykluczają faktu podjęcia przez Radę Nadzorczą (...) Bank (...) S.A. w dniu 26 lipca 2001 roku uchwały (...), o treści wskazanej przez powoda. O ile można zgodzić się z tym twierdzeniem, nie można jednak z niego wyprowadzać wniosku dalej idącego co do faktu pozytywnego w postaci podjęcia uchwały o treści wskazanej przez powoda. Okoliczność ta musi być przez powoda wykazana. Analogicznie sąd okręgowy wnioskował analizując złożone przez pozwanego dowody w postaci protokołów z posiedzenia Rady Nadzorczej (...) Bank (...) S.A. z dnia 26 lipca 2001 r. Trafnie sąd okręgowy zauważył, że złożone przez pozwanego dokumenty odnoszące się do tego zdarzenia różnią się od siebie treścią. Zgodzić należy się również z sądem okręgowym, że pozwany w sposób przekonywujący różnic tych nie wyjaśnił. Jednakże z tego zdarzenia procesowego nie wynika fakt przyjęty przez sąd okręgowy, to jest fakt, że na posiedzeniu Rady Nadzorczej (...) Bank (...) S.A. w dniu 26 lipca 2001 r. zapadła uchwała o treści wskazanej przez stronę powodową. W tym zakresie trafnie skarżący zarzuca sądowi okręgowemu błędne zastosowanie domniemania faktycznego i tym samym naruszenie art. 231 k.p.c.**

**Zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c., to powód opierając swoje roszczenie na treści uchwały przyjętej – zgodnie z twierdzeniami pozwu – na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 26 lipca 2001 r. powinien fakt ten udowodnić. Powinien więc wykazać, że Rada Nadzorcza (...) Bank (...) podjęła uchwałę(...) z dnia 26 lipca 2001 r. o treści wskazywanej przez powoda i stanowiącej podstawę jego żądania.**

**Sąd okręgowy uznał powyższą okoliczność za udowodnioną opierając się na kserokopii uchwały złożonej przez powoda oraz jego zeznaniach złożonych w tej sprawie. W tym kontekście trafnie skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów dotyczących dowodu z dokumentu wskazując, że sąd okręgowy nieprawidłowo przyjął, że złożona przez powoda kserokopia stanowiła dowód z dokumentu. W istocie w świetle art. 245 k.p.c. kserokopia dokumentu, której nie towarzyszy opatrzone podpisem oświadczenie o jej zgodności z dokumentem, który przedstawia, sama nie jest dokumentem i nie ma mocy dowodowej dokumenty (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 65/09). W efekcie, jak trafnie wywodzi skarżący, kserokopia taka nie stanowi dowodu w sprawie, w szczególności nie może być również uznana za środek dowodowy, o którym mowa w art. 308 k.p.c. Tym samym jedynym faktycznie dowodem w tej sprawie przedstawionym przez powoda, na podstawie którego sąd okręgowy mógł poczynić ustalenia stanowiące podstawę faktyczną wniesionego powództwa, były zeznania powoda przesłuchanego w charakterze strony.**

**Sąd okręgowy dał w pełni wiarę zeznaniom powoda Z. L.. Z oceną tą nie można się zgodzić. Zeznania te budzą bowiem istotne wątpliwości, tak w świetle treści pozostałych dowodów zgromadzonych w tej sprawie, jak i w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Uzasadniony jest w tym zakresie zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.**

**Po pierwsze, zeznania powoda budzą poważne wątpliwości w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z ich treści wynika bowiem, że powód, będąc członkiem zarządu banku i mając przez cały czas świadomość należnego mu wynagrodzenia dodatkowego wynikające z uchwały Rady Nadzorczej banku (poza wynagrodzeniem przysługującym mu w ramach umowy o pracę), przez cały okres swojego zatrudnienia nie tylko nie żądał wypłaty tego wynagrodzenia, ale nawet nie próbował ustalić przyczyn, dla których nie jest mu ono na bieżąco wypłacane. Jest to tym**

*bardziej niezrozumiałe, jeśli zważyć, że jak wynika z zeznań samego powoda, był on w zarządzie banku odpowiedzialny między innymi za sprawy płacowe. Problematyka płac i związanych z tym uprawnień pracowniczych musiała więc być mu znana. Z tych względów w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego trudno wyjaśnić postawę powoda, który przez okres blisko dwóch lat pracy w zarządzie banku, nie próbował nawet wyjaśnić przyczyn, dla których jego miesięczne wynagrodzenie jest niższe o kwotę ponad 14.000 zł. Nieracjonalne jest również zachowanie powoda, jako członka zarządu banku, który otrzymawszy od przewodniczącego Rady Nadzorczej uchwałę o przyznaniu mu wynagrodzenia, nie zażądał odpisu tego dokumentu, tudzież potwierdzenia na piśmie warunków płacy, ograniczając się jedynie do wykonania kserokopii otrzymanej uchwały. Powód nie sprawdził nawet, czy do jego akt pracowniczych została załączona kopia tej uchwały. Przed sądem powód wszelkie zaniechania w tym zakresie tłumaczył obawą popadnięcia w konflikt ze swoim pracodawcą i obawą utraty zatrudnienia. Tłumaczenie to jednak nie wyjaśnia, dlaczego powód tak samo biernie zachowywał się w tej sprawie już po wejściu w otwarty konflikt z bankiem na tle jego roszczeń płacowych i po utracie funkcji członka zarządu banku. Otóż, jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co najmniej od początku czerwca 2003 r. pomiędzy powodem a pozwanym bankiem istniał ostry spór co do sposobu zakończenia umowy o pracę w związku z dokonaniem przez bank wypowiedzeniem tej umowy. W licznych pismach kierowanych do pozwanego powód stanowczo negocjował należne mu wynagrodzenie i inne świadczenia związane ze stosunkiem pracy (korzystanie ze służbowego samochodu, telefonu komórkowego, wydatki związane z paliwem i przeglądem samochodu, korzystanie z karty kredytowej) – pisma powoda z dnia 2 czerwca 2003 r., 11 czerwca 2003 r. i 27 czerwca 2003 r. (k. 51 v., k. 52 i v akt sprawy). W żadnym z tych pism powód nie domagał się jednak świadczenia z jego punktu widzenia zasadniczego, to jest zapłaty zaległego za okres blisko dwóch lat wynagrodzenia, które dochodzone jest obecnie w tej sprawie. Co więcej w żadnym z tych pism powód nie wskazywał nawet na istnienie po jego stronie takiego roszczenia.*

*Po drugie, zeznania złożone przez powoda w charakterze strony pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w tej sprawie, w tym z treścią zeznań świadków M. G. oraz E. Z.. W szczególności świadek M. G., będący w spornym okresie przewodniczącym Rady Nadzorczej (...) Bank (...) S.A., stanowczo zaprzeczył, aby uchwała o treści wskazywanej przez powoda została kiedykolwiek podjęta przez Radę Nadzorczą banku. Co więcej, z zeznań tego świadka wynika również, że podczas pracy w banku powód nie zgłaszał żądania wypłaty mu wynagrodzenia, które miało wynikać z uchwały Rady Nadzorczej. Powód domagał się jedynie przyznania mu podwyżki. Również z zeznań świadka E. Z. wynika, że powód nie domagał się wypłaty należnego mu wynagrodzenia, wnosił jedynie o podwyżkę stwierdzając, że jego wynagrodzenie jest zbyt niskie w stosunku do nakładu pracy.*

*Sąd okręgowy ocenił zeznania wskazanych świadków jako niewiarygodne. Ocena ta nie została jednak należycie umotywowana. W odniesieniu do zeznań świadka G. sąd okręgowy stwierdził, że są one wzajemnie sprzeczne albowiem świadek przesłuchiwany po raz pierwszy w tej sprawie stwierdził, że uchwały Rady Nadzorczej pozwanego banku numerowane były w sposób ciągły, przesłuchiwany zaś ponownie wskazał, że na każdym posiedzeniu Rady Nadzorczej uchwały numerowane były od początku. Wskazując na tę sprzeczność i na tej podstawie uznając za niewiarygodną całość zeznań świadka G., sąd okręgowy pominął jednak fakt znacznego upływu czasu, zarówno od zdarzeń stanowiących podstawę faktyczną sporu w tej sprawie, jak i pomiędzy poszczególnymi zeznaniami składanymi przez tego świadka. Otóż po raz pierwszy świadek G. przesłuchiwany był w roku 2005, zaś ponownie w roku 2012. Zdarzenia zaś, do których odnosiły się jego zeznania, miały miejsce w roku 2001 r. Tak znaczna rozpiętość czasowa pomiędzy poszczególnymi faktami tłumaczy w sposób dostateczny wskazane przez sąd okręgowy rozbieżności w pewnych szczegółach zeznań tego świadka. Wskazać przy tym należy, że*

rozbieżności te dotyczyły jednej tylko kwestii (sposobu numerowania uchwał Rady Nadzorczej), zaś w pozostałym zakresie były one spójne i konsekwentne. Dotyczy to zarówno zeznań świadka złożonych w roku 2005, jak i w roku 2012. Natomiast ocena zeznań świadka Z. dokonana przez sąd okręgowy ograniczona została do stwierdzenia, że „depozycje te są wyreżyserowane na użytek toczących się postępowań”. Taka ocena nie została jednak w żaden sposób umotywowana. Sąd okręgowy stwierdził ponadto, że fakt złożenia przez pozwanego dwóch dokumentów różniących się treścią (protokoły z posiedzenia Rady Nadzorczej banku z 26 lipca 2001 r.) czyni niewiarygodnymi wszystkie dowody wnioskowane przez pozwanego bank, w tym zeznania wnioskowanych przez pozwanego świadków. Z takim rozumowaniem nie sposób się zgodzić. Jest ono bowiem obarczone zasadniczym błędem logicznym. Fakt złożenia dwóch różnych protokołów z posiedzenia Rady Nadzorczej banku z 26 lipca 2001 r., co zostało trafnie dostrzeżone przez sąd okręgowy, nie pozostaje w żadnym koniecznym i wynikowym związku z prawdą lub fałszem zeznających w tej sprawie świadków. W szczególności zaś sąd okręgowy nie podał żadnych przyczyn, dla których świadkowie G. i Z. mieliby konsekwentnie (kilkakrotnie) w toku procesu składać nieprawdziwe zeznania na niekorzyść powoda. Sąd apelacyjny również powodów takich nie dostrzega. Brak więc podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom tych świadków.

Mając powyższe na uwadze w ocenie sądu apelacyjnego strona powodowa nie udowodniła w tej sprawie, pomimo ciężącego na niej obowiązku, faktu podjęcia przez Radę Nadzorczą (...) Bank (...) SA. uchwały przyznającej powodowi wynagrodzenie dodatkowe ponad kwotę 29.400 zł wynikającą z zawartej z powodem umowy o pracę. Z tych względów mając na uwadze regułę wynikającą z art. 6 k.c. należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok i wniesione w tej sprawie powództwo oddalić. Zmiana rozstrzygnięcia merytorycznego skutkowałą również koniecznością zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zgodnie z zasadą akcesoryjności kosztów. W efekcie powód, jako przegrywający sprawę, zobowiązany został do zwrotu pozwanemu poniesionych kosztów procesu. Ponadto na podstawie art. 1303 § 2 k.p.c. orzeczono o obowiązku uiszczenia opłaty od pozwu.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji wskazać należy, że w świetle dokonanych w tej sprawie ustaleń sądu apelacyjnego, bezprzedmiotowe są zarzuty naruszenia art. 65 k.c., 56 k.c., 734 k.c., 455 i 481 k.c.. Niezasadny jest natomiast zarzut naruszenia przez sąd okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. N. bowiem zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywodów sądu okręgowego, w szczególności dokonanej przez ten sąd oceny dowodów, nie można uznać zarazem, że sporządzone przez sąd okręgowy uzasadnienie narusza przepis art. 328 § 2 k.p.c. W końcu zarzut niewydania przez sąd okręgowy formalnego postanowienia dowodowego i tym samym naruszenia art. 236 k.p.c. pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Na koszty poniesione przez stronę pozwaną, która wygrała tę sprawę, składały się: opłata od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej, zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.